

POSTANOWIENIE

8 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J.K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Przemyśle

z 13 maja 2021 r., I Ca 344/19,

w sprawie z wniosku J.K.

z udziałem A.K.

o podział majątku wspólnego,

**uchyla zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego
w Przemyśle i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego
rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

(a.g.)

Postanowieniem z 18 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu w sprawie
z wniosku J. K. z udziałem A. K. o podział majątku wspólnego:

1) ustalił, że udziały w majątku wspólnym wnioskodawcy i uczestniczki
są równe;

2) ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków wchodzi: prawo

własności dwóch nieruchomości położonych w J. – o wartości 509 000 zł oraz w K. – o wartości 340 000 zł, ruchomości znajdujących się na nieruchomości położonej w K. – o łącznej wartości 5189,05 zł oraz na nieruchomości położonej w J. – o łącznej wartości 5391,55 zł, kwota 414 596 zł tytułem pożytków z tytułu najmu lokali użytkowych znajdujących się na nieruchomości położonej w J. za okres od 1 października 2001 r. do 31 stycznia 2016 r., a także prawo do pożytków (po odliczeniu kosztów związanych z zarządem nieruchomością wspólną) z tytułu najmu lokali użytkowych znajdujących się na nieruchomości położonej w J. za okres od 1 lutego 2016 r. do czasu uchYLENIA lub upadku zabezpieczenia w postaci zarządu nieruchomością wspólną, ustanowionego postanowieniem Sądu Rejonowego w Jarosławiu z 23 grudnia 2015 r.;

3) dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność: wnioskodawcy – prawo własności nieruchomości położonej w K. oraz ruchomości znajdujących się na tej nieruchomości, uczestniczki – prawo własności nieruchomości położonej w J. oraz ruchomości znajdujących się na tej nieruchomości, wnioskodawcy i uczestniczki – prawo do ½ udziału w pożytkach (po odliczeniu kosztów związanych z zarządem nieruchomością wspólną) z tytułu najmu lokali użytkowych znajdujących się na nieruchomości położonej w J. za okres od 1 lutego 2016 r. do czasu uchYLENIA lub upadku zabezpieczenia w postaci zarządu nieruchomością wspólną;

4) zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem dopłaty kwotę 57 401,25 zł;

5) zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty pożytków z nieruchomości wspólnej kwotę 207 298 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. K. i J. K. zawarli związek małżeński 25 kwietnia 1992 r., zaś wyrokiem z 11 grudnia 1998 r. Sąd Okręgowy w Przemyśle orzekł ich rozwód bez orzekania o winie. W 1990 r. wnioskodawca wyjechał do Włoch, gdzie pracował na budowach jako pracownik fizyczny do czasu powrotu do Polski w połowie 1995 r. W 1991 r. we Włoszech dołączyła do niego uczestniczka, która świadczyła tam pracę jako pomoc domowa do września 1993 r.

W grudniu 1992 r. strony otrzymały na podstawie umowy darowizny

od rodziców uczestniczki nieruchomość położoną w K., oznaczoną numerem[...] o powierzchni 0,1322 ha. W kwietniu 1993 r. J. K. i A. K. uzyskali pozwolenie na budowę domu jednorodzinnego wraz z garażem. Prace budowlane zostały sfinansowane głównie z oszczędności poczynionych przez strony podczas ich pracy we Włoszech. J. K. i A. K. wrócili do kraju na przełomie marca i kwietnia 1995 r. Dom znajdował się wówczas w stanie surowym zamkniętym.

W czerwcu 1996 r. A. K. zawarła z Włochem C. A. umowę spółki pod nazwą A. sp. z o.o. Spółka zajmowała się handlem ceramiką budowlaną i użytkową sprowadzaną z Włoch, przy czym sprzedaż była prowadzona w lokalu w J. przy ul. P.. Sprawami spółki zajmowała się głównie uczestniczka, która była jej prezesem, zaś wnioskodawca zatrudniony był jako kierownik magazynu. J. K. kontynuował też prace związane z wykańczaniem domu w K.. Wnioskodawca pracował w spółce do 29 czerwca 1997 r., kiedy to uczestniczka wyprowadziła się od niego i zamieszkała na pierwszym piętrze kamienicy w J.. Od lipca 1997 r. J. K. pozostał bez pracy, w domu, który wymagał środków na utrzymanie. Natomiast A. K. osiągała dochody ze spółki założonej w trakcie trwania małżeństwa. Dodatkowo objęła w posiadanie lokale użytkowe znajdujące się w kamienicy w J., przynoszące pożytki w postaci comiesięcznych czynszów. Uczestników nadal łączyła wspólność majątkowa małżeńska, dlatego wnioskodawca złożył pozew przeciwko uczestniczce o zapłatę na jego rzecz alimentów. Żądanie powoda zostało jednak oddalone.

W sprawie ustalono, że nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalno-handlowym położoną w J. przy ul. [...]1 o powierzchni użytkowej 200 m², strony nabyły na własność 5 lipca 1996 r. za 80 000 zł. Pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły w całości z ich majątku wspólnego, tj. z wynagrodzeń za pracę we Włoszech. Nieruchomość ta oznaczona jest numerem [...], ma powierzchnię 0,0560 ha i jest wpisana do księgi wieczystej nr [...]. W dacie zawarcia umowy sprzedaży jeden z lokali użytkowych był wydzierżawiony. A. K. przejęła znajdujący się tam zakład fryzjerski, który przez krótki czas prowadziła. Drugi lokal miał być przeznaczony na potrzeby A. sp. z o.o. Uczestniczka jako współwłaścicielka kamienicy 2 stycznia 1997 r. zawarła umowę najmu lokalu, w którym znajdował się zakład fryzjerski, na okres 3 lat za czynsz w wysokości 20 zł miesięcznie plus

media z A. sp. z o.o., którą w tej umowie reprezentowała jako prezes. Spółka miała dokonać remontu tego lokalu i przystosować go do prowadzenia sklepu, co też uczyniła. Uczestniczka działając w imieniu tej samej spółki zawarła 21 kwietnia 1997 r. z T. S.A. umowę zlecenia i zobowiązała się dokonywać czynności związanych z przyjmowaniem zakładów wzajemnych i sprzedaży loterii w tym lokalu użytkowym. Następnie lokal ten wynajmowany był kolejnym najemcom na krótkie okresy.

A. K. nie prowadziła żadnej ewidencji przychodów i kosztów związanych z utrzymaniem kamienicy. Za okres do czasu przejęcia kamienicy przez zarządcę Z. P., ustanowionego w toku postępowania, dysponowała szczątkową dokumentacją. W okresie od 1 października 2001 r. do 31 stycznia 2016 r. uczestniczka z tytułu najmu lokali użytkowych znajdujących się w kamienicy osiągnęła dochód w łącznej wysokości 414 596 zł. W międzyczasie Urząd Skarbowy w J. wszczął w stosunku do stron postępowanie zmierzające do wyjaśnienia źródła sfinansowania zakupu nieruchomości w J.. Uczestniczka przedłożyła zaświadczenia od osób zamieszkujących we Włoszech wskazujące na okresy jej zatrudnienia. Zaświadczenia te zostały wystawione w 1998 r.; nie odzwierciedlają one jednak rzeczywistego zatrudnienia uczestniczki. Wnioskodawca także jako źródło przychodu wskazał wynagrodzenie za pracę za granicą.

Stan pomieszczeń mieszkalnych w kamienicy był bardzo zły i wymagały one gruntownego remontu. A. K. nie czyniła większych nakładów w tym czasie; przystosowała jedynie lokal do minimalnych wymagań swoich i dziecka. Większe prace remontowe, które wpłynęły na obecny stan kamienicy, uczestniczka przeprowadziła dopiero po ustaniu wspólności majątkowej. Prace te obejmowały głównie remont pomieszczeń położonych na pierwszym piętrze, które uczestniczka adaptowała na potrzeby mieszkaniowe swoje i córki. Uczestniczka wykonała też inne prace remontowe, które były konieczne z uwagi na wiek kamienicy i jej zły stan techniczny, a także celem zwiększenia użyteczności i atrakcyjności kamienicy. Łączny koszt tych nakładów wyniósł 97 600 zł. Wartość nieruchomości w J. zabudowanej kamienicą ustalona została przez Sąd Rejonowy na kwotę 509 000 zł.

Z kolei w domu w K. mieszkał J. K.. Wnioskodawca rozpoczął budowę budynku gospodarczo-garażowego jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego, natomiast dalsze prace były kontynuowane dopiero po rozwodzie stron. Również po rozwodzie wnioskodawca wykonał w budynku mieszkalnym prace remontowe. Łączna wysokość poczynionych w tym zakresie przez wnioskodawcę nakładów to 43 200 zł. Sąd Rejonowy ustalił wartość nieruchomości położonej w Kidałowicach na kwotę 340 000 zł.

Na podstawie poczynionych ustaleń Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w czasie trwania małżeństwa strony zgromadziły znaczny majątek, przy czym trudno mówić o zaradności, pracowitości i gospodarności tylko jednej ze stron. Sąd Rejonowy odmówił wiary twierdzeniom uczestniczki, że w tym okresie wnioskodawca pracował sporadycznie, a zarobione pieniądze przeznaczał wyłącznie na własne cele. Przy tym, nie ma znaczenia fakt, że po rozwodzie uczestniczka poczyniła bardzo duże nakłady na nieruchomość wspólną i przez 22 lata wyłącznego dysponowania nieruchomością przyzwyczaiła się do zachowywania się jak jej jedyna właścicielka. Dlatego Sąd pierwszej instancji ustalił, że udziały wnioskodawcy i uczestniczki w majątku wspólnym są równe.

Wnioskodawca domagał się rozliczenia pożytków osiągniętych przez uczestniczkę z nieruchomości wspólnej od 1 października 2001 r. w wysokości 414 596 zł Sąd podzielił ten okres na 2 etapy: od 1 października 2001 r. do 31 stycznia 2016 r. oraz od 1 lutego 2016 r. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. We wskazanym okresie, na mocy postanowienia Sądu z 23 grudnia 2015 r., nieruchomość została objęta w zarząd przez Z. P.. Sąd Rejonowy ustalił, że uczestniczka osiągnęła od 2001 r. do 2016 r. łączny dochód w wysokości 528 400 zł. Zauważył, że w całości pokrywa to żądanie wnioskodawcy rozliczenia pożytków w wysokości 414 596 zł za okres od 1 października 2001 r. do 31 stycznia 2016 r. Sąd pierwszej instancji przy rozliczeniu nie uwzględnił wysokości kosztów związanych z utrzymaniem lokali użytkowych, na które wskazywała uczestniczka, ponieważ nie zostały one przez nią wykazane. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że wartość nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomość w K. po ustaniu wspólności majątkowej wynosi 43 200 zł, natomiast wartość nakładów poczynionych na nieruchomość w J.

przez uczestniczkę po ustaniu wspólności majątkowej wynosi 97 600 zł.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że łączna wartość majątku wspólnego opiewa na kwotę 859 580,60 zł (bez uwzględniania nakładów z majątków osobistych na majątek wspólny), co oznacza, że każdemu z byłych małżonków należy się majątek o wartości 429 790,30 zł. J. K. otrzymał majątek o wartości 345 189,05 zł (bez nakładów), przy czym jego nakłady na nieruchomości wynosiły 43 200 zł. Zatem na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki należy się kwota 21 600 zł, jako połowa wartości tych nakładów. Z kolei A. K. otrzymała majątek o wartości 514 391,55 zł (bez nakładów), przy czym na nieruchomości, którą otrzymała, poczyniła nakłady w wysokości 97 600 zł. Uznał więc, że uczestniczce należy się od wnioskodawcy kwota 48 800 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego wnioskodawca powinien zwrócić uczestniczce z tytułu rozliczenia nakładów, które każde z nich poczyniło na wspólne nieruchomości, kwotę 27 200 zł (48 800 zł – 21 600 zł). Ponadto, z racji tego, że uczestniczka otrzymała majątek o wartości 514 391,55 zł, a wnioskodawca o wartości 345 189,05 zł, wnioskodawcy należna jest dopłata w wysokości 84 601,25 zł. Po odliczeniu od ww. kwoty 27 200 zł, jakie uczestniczka winna otrzymać z tytułu rozliczenia nakładów od wnioskodawcy, kwota należna od A. K. na rzecz J. K. wynosi 57 401,25 zł. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, uczestniczka powinna zapłacić na rzecz wnioskodawcy również kwotę 207 298 zł, która stanowi połowę wartości pobranych przez nią pożytków z nieruchomości wspólnej w J..

Na skutek apelacji obu stron, postanowieniem z 13 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Przemyślu:

1) umorzył postępowanie apelacyjne w zakresie rozstrzygnięcia zwanego w pkt III b i c zaskarżonego postanowienia;

2) zmienił zaskarżone postanowienie w pkt II, IV i V w następujący sposób:

- ustalił, że w skład majątku wspólnego J. K. i A. K. wchodzi: a) prawo własności nieruchomości zabudowanej kamienicą piętrową oznaczonej nr 2406 o powierzchni 0,0560 ha położonej w J. – o wartości 523 900 zł; b) prawo własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym oznaczonej nr [...] o powierzchni 0,1200 ha położonej w K. – o wartości 307 500 zł; c) i d)

wyszczególnione ruchomości; e) kwota 500 996 zł tytułem pożytków z najmu lokali użytkowych znajdujących się na nieruchomości położonej w J. za okres od 1 października 2001 r. do 31 stycznia 2016 r.; f) prawo do pożytków (po odliczeniu kosztów związanych z zarządem nieruchomością wspólną) z tytułu najmu lokali użytkowych znajdujących się na nieruchomości położonej w J. za okres od 1 lutego 2016 r. do czasu uchylecia lub upadku zabezpieczenia w postaci zarządu nieruchomością wspólną, ustanowionego w drodze zabezpieczenia;

- ustalił, że wartość nakładów poniesionych przez: wnioskodawcę na nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym położoną w K. wynosi 47 500 zł, zaś przez uczestniczkę na nieruchomość zabudowaną kamienicą położoną w J. wynosi 26 488,50 zł;

- zasądził od A. K. na rzecz J. K. tytułem dopłaty kwotę 106 201,25 zł;

- zasądził od A. K. na rzecz J. K. tytułem spłaty pożytków z nieruchomości wspólnej kwotę 250 498 zł;

3) oddalił obie apelacje w pozostałej części.

Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe przez uaktualnienie opinii biegłego sądowego w zakresie wartości nieruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego byłych małżonków. Sąd ten dokonał rozliczenia majątku stron według wartości na dzień orzekania, ale według stanu na datę ustania wspólności majątkowej, tj. 3 stycznia 1999 r. (data uprawomocnienia się wyroku rozwodowego). Wskazał, że biegły przedstawił dwie wartości rynkowe nieruchomości. Pierwsza uwzględnia ich aktualny stan, a druga – stan na 11 grudnia 1998 r., ale wyliczoną w ten sposób, że od wartości aktualnej odjęto kwotę nakładów ustalonych kwotowo przez biegłego w opinii. W przypadku wnioskodawcy była to kwota 58 500 zł, zaś w przypadku uczestniczki – kwota 147 700 zł. Sąd Okręgowy stwierdził, że wartość rynkowa nieruchomości położonej w J., według jej aktualnego stanu, wynosi 645 000 zł, natomiast na 11 grudnia 1998 r., według opinii biegłego, określona została na kwotę 497 700 zł. Sąd Okręgowy uznał, że wartość ta wynosi 523 900 zł, bowiem do kwoty 497 700 zł dodał kwotę 26 200 zł jako kwotę za wymianę instalacji, która miała miejsce w okresie trwania związku małżeńskiego stron.

Natomiast wartość rynkowa nieruchomości położonej w K., według jej aktualnego stanu, oszacowana została na kwotę 360 000 zł, zaś na 11 grudnia 1998 r., według opinii biegłego, wynosiła 301 500 zł. Sąd Okręgowy uznał, że wartość ta wynosi 307 500 zł, gdyż do kwoty 301 500 zł dodał kwotę 6000 zł jako kwotę za wykonanie ogrodzenia, które miało miejsce w okresie trwania związku małżeńskiego stron.

W ocenie biegłego sądowego wartość rynkowa nakładów poczynionych przez uczestniczkę na nieruchomość położoną w J. wynosi 147 300 zł, zaś wartość rynkowa nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomość położoną w K. wynosi 32 500 zł. Dodatkowo nakłady dokonane przez wnioskodawcę w latach 2016-2019 biegły oszacował na kwotę 26 000 zł.

W kwestii nakładów poczynionych przez uczestniczkę na nieruchomość w J., Sąd Okręgowy uznał je w kwocie 26 488,50 zł. Jako nakłady poczynione przez A. K. i nieprzedawnione Sąd drugiej instancji zaliczył kwoty: 9188,50 zł – za remont pomieszczeń użytkowych i pomieszczeń zajmowanych przez uczestniczkę, 3000 zł – za odrobaczenie budynku, 14 300 zł – za wykonanie tylnej elewacji budynku. Sąd Okręgowy ustalił, że wymiana instalacji została przeprowadzona w trakcie trwania małżeństwa stron. Z kolei położenie nowych tynków na całym budynku zostało co prawda wykonane po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, ale nakłady te – jako poczynione w okresie od 3 stycznia 1999 r. do 27 kwietnia 2001 r. – uległy przedawnieniu.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że nie wykazano poniesienia nakładów na: remont dachu (5200 zł), zagospodarowanie terenu, dobudowę ganku, wykonanie adaptacji tarasu (25 600 zł) oraz postawienie nowych kominów (13 400 zł). Jeśli chodzi o remont pomieszczeń użytkowych i zajmowanych przez uczestniczkę, z kwoty 44 500 zł Sąd drugiej instancji uwzględnił jedynie 9188,50 zł na wymianę okien i drzwi zewnętrznych od Pl. [...]. Podkreślił, że prace od strony ul. [...] zostały wykonane pod koniec lat 90-tych XX wieku i roszczenie to uległo przedawnieniu.

Wartość nakładów poczynionych przez wnioskodawcę na nieruchomość w K. Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 47 500 zł. J. K. wykazał przeprowadzenie prac

związanych z wykonaniem zadaszania budynku gospodarczego za kwotę 24 000 zł, wykonanie schodów, barierek i balkonów za kwotę w wysokości 20 500 zł oraz poniesienie kwoty 3000 zł (według opinii biegłego) z tytułu wymiany i montażu drzwi garażowych. Ta ostatnia pozycja była jedynym nakładem, który został uwzględniony przez Sąd drugiej instancji, gdyż praca została wykonana po wydaniu orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji (faktura z 2019 r.).

Pozostałych nakładów zgłoszonych przez wnioskodawcę w piśmie procesowym z 17 czerwca 2020 r. w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy nie uwzględnił, uznając, że mogły być zgłoszone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, a rozszerzenie żądania w tym zakresie w postępowaniu apelacyjnym było niedopuszczalne. Sąd Okręgowy nie uwzględnił także kwoty 6000 zł z tytułu wykonania ogrodzenia, gdyż sam wnioskodawca wskazał, że prace te były przeprowadzone w trakcie trwania małżeństwa.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że wartość majątku przyznanego wnioskodawcy wyniosła 312 893,33 zł, natomiast uczestniczce - 529 503,80 zł. Łączna wartość majątku wspólnego stron oszacowana została na kwotę 842 397,13 zł. Dzieląc powyższą kwotę na równe części, kwota przypadająca na każde z nich wynosi 421 198,56 zł. Mając na uwadze te wyliczenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że kwota należna od A. K. na rzecz J. K. tytułem dopłaty wynosi 108 305,23 zł. Kierując się jednak granicami apelacji wnioskodawcy, zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 106 201,25 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał błędnego wyliczenia wysokości pożytków. Wskazał, że kwota pożytków za okres nieprzedawniony wynosi 500 996 zł, co zostało ustalone na podstawie dowodów w postaci zeznań świadków, a także nielicznych dokumentów przedłożonych przez uczestniczkę. Sąd drugiej instancji wskazał, że wysokość pożytków z nieruchomości wspólnej położonej w J. przypadających na każdą ze stron wynosi 250 498 zł. Kwotę, którą uczestniczka ma zapłacić na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty pożytków z nieruchomości, Sąd Okręgowy podzielił na dwie raty po 125 249 zł.

Wnioskodawca wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył postanowienie

Sądu Okręgowego w części, tj.: w pkt 3 w zakresie oddalenia apelacji wnioskodawcy; w pkt 2 II lit. a (ustalenie wartości prawa własności nieruchomości w J. na 523 900 zł zamiast 645 000 zł); w pkt 2 II lit. b (ustalenie wartości prawa własności nieruchomości w K. na 307 500 zł zamiast 360 000 zł); w pkt 2 II lit. e i f (ustalenie, że pożyczki 500 996 zł stanowią składnik majątku wspólnego); w pkt 2 II ppkt 1 (ustalenie wartości nakładów poniesionych przez wnioskodawcę na nieruchomość w K. w wysokości 47 500 zł zamiast 70 500 zł); w pkt 2 IV (zasądzenie na rzecz wnioskodawcy 106 201,25 zł zamiast 164 610,98 zł).

Zarzucił naruszenie: przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 567 § 3 w zw. z art. 684 w zw. z 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 567 § 3 w zw. z art. 686 i art. 688 k.p.c. w zw. z art. 42 k.r.o. oraz art. 328 § 2 k.p.c.; art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 i art. 383 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 567 § 3 i art. 686, art. 688 w zw. z art. 617, art. 618 § 2 i 3 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.; a także nierozpatrzenie z urzędu w granicach apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 686 w zw. z art. 688, art. 617, art. 618 § 2 i 3, art. 567 § 3, art. 382, art. 383, art. 130 i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.; art. 235² § 1 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 378 § 1 k.p.c., art. 381, art. 382 i art. 383 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 567 § 3 i art. 686, art. 688 w zw. z art. 617, art. 618 § 2 i 3 k.p.c.; art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 w zw. z art. 207 i art. 212 § 1 k.c.; art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 w zw. z art. 206 i 207 k.c.

Na tej podstawie wnioskodawca wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a także zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi uczestniczka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia w całości i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wprawdzie wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego jedynie w części, to jednak z uwagi na zasadę integralności orzeczenia działowego, należało je uchylić w całości (zob. m.in. postanowienie SN z 19 listopada 2020 r., II CSK 76/19). Niewątpliwie rozstrzygnięcia odnoszące się do istoty podziału, tzn. ustalenie składu majątku, jego wartości, przyznania uczestnikom składników majątkowych i zasądzenia spłat lub dopłat, są wzajemnie warunkowane i w ograniczonym jedynie zakresie mogą podlegać samodzielnemu uprawomocnieniu, a taka właśnie sytuacja ma miejsce w okolicznościach sprawy.

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 567 § 3 w zw. z art. 684 w zw. z art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez ustalenie wartości podlegającego podziałowi majątku nieruchomości według stanu technicznego z chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, podczas gdy sąd winien ustalić jedynie skład majątku podlegającego podziałowi według daty ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, natomiast stan techniczny oraz cenę, a w konsekwencji wartość tego majątku należało ustalić zgodnie z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą aktualności, tj. na dzień orzekania.

Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym, stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Z art. 684 k.p.c. zaś wynika, że skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. W uchwale z 23 lutego 2018 r., III CZP 103/17 (OSNC 2019, nr 2, poz. 13), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami skład majątku wspólnego ustala się według chwili ustania wspólności majątkowej, a jego wartość według stanu tego majątku oraz cen w chwili dokonywania podziału. Tymczasem Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu wadliwie dokonał rozliczenia majątku wspólnego stron według wartości z chwili

ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tj. z 11 grudnia 1998 r., biorąc pod uwagę stan nieruchomości także z tej właśnie daty, zamiast z chwili orzekania.

Co do zasady trafny jest także zarzut naruszenia art. 567 § 3 w zw. z art. 686 i 688 k.p.c. w zw. z art. 42 k.r.o. oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez brak zasądzenia na rzecz skarżącego od uczestniczki części nakładów poniesionych przez wnioskodawcę na nieruchomość położoną w K., mimo zgłoszenia takiego wniosku w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, podtrzymania go w apelacji oraz sprecyzowania w piśmie procesowym z 11 lutego 2021 r. Zdaniem skarżącego z tytułu rozliczenia nakładów powinna być zostać zasądzona od uczestniczki na jego rzecz kwota 22 005,75 zł.

Zgodnie z art. 567 § 3 w zw. z art. 688 k.p.c. do podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c. Z art. 618 § 2 i 3 k.p.c. zaś wynika, że z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności odrębne postępowanie w sprawach wymienionych w paragrafie poprzedzającym (tj. spory o prawo żądania zniesienia współwłasności i o prawo własności, jak również wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy) jest niedopuszczalne. Sprawy będące w toku przekazuje się do dalszego rozpoznania sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności. Jeżeli jednak postępowanie o zniesienie współwłasności zostało wszczęte po wydaniu wyroku, przekazanie następuje tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji uchyli wyrok i sprawę przekaże do ponownego rozpoznania. Postępowanie w sprawach, które nie zostały przekazane, sąd umarza z chwilą zakończenia postępowania o zniesienie współwłasności. Natomiast po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o zniesieniu współwłasności uczestnik nie może dochodzić roszczeń przewidzianych w paragrafie pierwszym, chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności.

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że pozostałych nakładów zgłoszonych przez wnioskodawcę w piśmie procesowym z 17 czerwca 2020 r. w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy nie uwzględnił, uznając, że mogły być zgłoszone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, a rozszerzenie

żądania w tym zakresie w postępowaniu apelacyjnym było niedopuszczalne. Stanowisko to jest niezasadne, ponieważ w postępowaniu działowym sąd rozpoznaje wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy, przy czym późniejsze ich zgłoszenie nie powinno być traktowane jako rozszerzenie powództwa (zwłaszcza, gdy jest to skorelowane ze sporządzeniem przez biegłego sądowego aktualizacji opinii).

Analogicznie musi być oceniony zarzut naruszenia art. 378 § 1, art. 382 i 383 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 567 § 3 i art. 686, 688 w zw. z art. 617, art. 618 § 2 i 3 oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, nieuwzględnienie wniosków skarżącego zawartych w piśmie procesowym z 11 lutego 2021 r., podtrzymanych na posiedzeniu 29 kwietnia 2021 r. Wnioskodawca wyjaśnił, że w postępowaniu apelacyjnym z uwagi na przeprowadzone przed Sądem drugiej instancji postępowanie dowodowe (sporządzenie przez biegłego sądowego aktualizacji opinii), wyłącznie sprecyzował swoje roszczenia. W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie, czynność ta nie powinna być traktowana jako rozszerzenie żądania, zwłaszcza że została dokonana w toku postępowania nieprocesowego.

Wobec treści zapadłego w niniejszej sprawie postanowienia uchylającego w całości zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, na obecnym etapie postępowania niecelowe było odnoszenie się przez Sąd Najwyższy do zarzutu nierozpatrzenia przez Sąd drugiej instancji z urzędu w granicach apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego wskazanych w skardze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c.

[SOP]

[ał]

